

DAWID MIELNIK ^{a,®}

 0000-0002-2701-4889

^a Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II; Wydział Teologii; Instytut Nauk Teologicznych; Sekcja Historii Kościoła i Patrologii, Al. Racławickie 14, 20-950 Lublin, lubelskie, PL

[®] Mielnik.Dawid@GMail.Com

PROBLEM KANONICZNEGO STATUSU ŚWIECEN BISKUPICH NA PRZYKŁADZIE KANONÓW 1009 § 1 KPK Z 1983 I 949–950 KPK Z 1917 ROKU W ŚWIELE TEOLOGII I LITURGII

Słowa kluczowe: liturgia, święcenia, Pontyfikał rzymski, episkopat, Kodeks prawa kanonicznego, Kodeks Pio-Benedyktyński.

Abstrakt: Celem studium jest próba pokazania, jak założenia teologiczne wpłynęły na krystalizowanie się normy prawnej kanonu 1009 § 1 Kodeksu Jana Pawła II oraz kanonów 949–950 z Kodeksu Pio-Benedyktyńskiego. Celem pracy jest również pokazanie, jakie odzwierciedlenie odnajdowało to w rzymskiej liturgii święceń. Opracowanie podzielono na trzy części. Najpierw wydobyto normę prawną kanonów 1009 § 1 Kodeksu Jana Pawła II oraz kanonów 949–950 Kodeksu Pio-Benedyktyńskiego. Następnie ukazano teologiczne podłoże obydwu norm. W części trzeciej ukazano przełożenie tych norm prawnych na liturgię Kościoła w zakresie ceremonii święceń. W świetle dokonanych analiz należy stwierdzić sporą rozbieżność pomiędzy normami prawnymi analizowanymi w niniejszej pracy kanonów. Ich podstawą jest inne rozumienie święceń episkopatu: bądź jako pełno-

DAWID MIELNIK (1989–); 2013, mgr: teologia (KUL, Lublin); 2015, lic. nauk biblijnych (KUL, Lublin); 2016, lic. nauk humanistycznych: filozofia (KUL, Lublin); 2017, dr nauk teologicznych: teologia biblijna (KUL, Lublin); 2020, lic. nauk humanistycznych: filologia polska (KUL, Lublin); 2021, dr nauk humanistycznych: filozofia (KUL, Lublin); 2023, mgr: prawo (KUL, Lublin); 2024, dr nauk humanistycznych: literaturoznawstwo (KUL, Lublin); 2025, mgr: prawo kanoniczne (KUL, Lublin); zainteresowania badawcze: egzegeza biblijna, symbolika liturgiczna, relacje pomiędzy Mszą Jana XXIII a Mszą Pawła VI.

prawnego święcenia, odrębnego od prezbiteratu, bądź jako zależnego od niego i będącego jego dopełnieniem.

Sekcje: [Wprowadzenie] > 1. Normy prawne kanonów 1009 § 1 KPK z 1983 i 949–950 KPK z 1917 r. > 2. Status święceń episkopatu w Magisterium Kościoła > 3. Status święceń episkopatu w liturgii Kościoła > [Podsumowanie].

Kanon 252 § 3 Kodeksu prawa kanonicznego z 1983 roku nakazuje alumnom mieć Tomasza z Akwinu za swojego mistrza. Tymczasem ów uczony w swojej *Sumie teologicznej* zapisał następujące zdania: „Ponadto w tym wyliczeniu występują funkcje niebędące stopniami święceń kapłańskich, mianowicie biskupstwo oraz urząd psalmisty” (sup. 31, q. 37, a. 2, *sed contra*) oraz „Władza biskupia natomiast zależy od władzy kapłańskiej, jako że nikt nie może otrzymać władzy biskupiej, gdyby wpierw nie miał władzy kapłańskiej. Tak zatem biskupstwo nie jest święceniem” (sup. 31, q. 40, a. 5, *sed contra*). Nietrudno zauważyć, że te deklaracje stoją w wyraźnej sprzeczności z kan. 1009 § 1 tego Kodeksu. Z drugiej jednak strony wydają się zgodne z kanonami 949–950 Kodeksu Pio-Benedyktynskiego, gdzie episkopat nie jest wymieniony jako odrębne święcenie. Z czego zatem wynika tak wyraźna rozbieżność pomiędzy Tomaszem z Akwinu i Kodeksem prawa kanonicznego z 1917 roku a Kodeksem Jana Pawła II?

Celem niniejszego studium będzie próba pokazania, w jaki sposób założenia teologiczne wpłynęły na kształtowanie normy prawnej kanonu 1009 § 1 Kodeksu Jana Pawła II oraz kanonów 949–950 Kodeksu z 1917 roku. Jednocześnie celem opracowania będzie też próba pokazania, jakie odzwierciedlenie odnajdowało to w liturgicznych obrzędach Kościoła związanych z sakramentem święceń. Opracowanie zostanie ustrukturyzowane w obrębie trzech części. Najpierw wydobyta zostanie norma prawna kanonów 1009 § 1 Kodeksu prawa kanonicznego z 1983 oraz 949–950 Kodeksu prawa kanonicznego z 1917 roku. Następnie ukazane zostanie teologiczne podłoże obydwu norm prawnych. Wreszcie w części trzeciej będzie miało miejsce ukazanie przełożenia tych norm prawnych na liturgię Kościoła w obrzędzie święceń.

1. Normy prawne kanonów 1009 § 1 KPK z 1983 i 949–950 KPK z 1917 r.

Norma prawna kanonu 1009 § 1 Kodeksu prawa kanonicznego promulgowanego przez Jana Pawła II brzmi następująco: *Ordine sunt*

episcopatus, presbyteratus et diaconatus. W oficjalnym tłumaczeniu polskim została ona oddana następująco: „Święceniami są: biskupstwo, prezbiterat i diakonat”. Norma prawna zawarta w tym kanonie wydaje się oczywista i niewzbudzająca wątpliwości: w Kościele łacińskim¹ wyróżnia się trzy różne stopnie święceń, które w przywołanym kanonie wymienione są w porządku zstępującym, tzn. od wyższego do niższego².

W Kodeksie Pio-Benedyktynskim analogiczna norma prawna zawarta w kanonach 949–950 znacząco różni się od tej z Kodeksu Jana Pawła II. Kanon 949 posiada następujące brzmienie: *In canonibus qui sequuntur, nomine ordinum «maiorum» vel «sacrorum» intelliguntur presbyteratus, diaconatus, subdiaconatus; «minorum» vero acolythatus, exorcistatus, lectoratus, ostiariatus*, co można przetłumaczyć następująco: „W następnych kanonach pod nazwą święceń «wyższych» lub «świętych» należy rozumieć prezbiterat, diakonat, subdiakon; pod nazwą święceń «niższych» zaś należy rozumieć akolitę, egzorcystę, lektora, ostiarię”³. Z kolei kanon 950 brzmi tak: *In iure verba: «ordinare, ordo, ordinatio, sacra ordinatio», comprehendunt, praeter consecrationem episcopalem, ordines enumeratos in can. 949 et ipsam primam tonsuram, nisi aliud ex natura rei vel ex contextu verborum eruatur*. Można to oddać w taki sposób: „W prawie terminy takie jak «udzielać święceń, święcenia, święte święcenia», oprócz konsekracji biskupiej, należy rozumieć jako święcenia wyliczone w kan. 949, jak również pierwszą tonsurę, chyba że inaczej wynika z natury rzeczy lub z kontekstu wyrażen”.

Zestawienie norm prawnych obydwu Kodeksów pozwala na zaobserwowanie kilku istotnych różnic. Po pierwsze, zauważalna jest inna liczba poszczególnych stopni święceń. W Kodeksie Jana Pawła II wymienianych jest trzy, w Kodeksie tradycyjnym – siedem⁴. Po drugie, Kodeks z 1917 roku

¹ Por. kan. 1 tego Kodeksu.

² Co ciekawe, w Kodeksie kanonów Kościołów wschodnich nie ma kanonu, który by wprost wymieniał wszystkie stopnie święceń, aczkolwiek są takie, które do poszczególnych stopni święceń czynią aluzję (np. 758 § 1; 759 § 1).

³ Wszystkie tłumaczenia obecne w niniejszym studium, jeżeli nie zaznaczono inaczej, pochodzą od autora artykułu.

⁴ Wy tłumaczenie nieobecności w Kodeksie Jana Pawła II niższych stopni święceń oraz subdiakonu jest stosunkowo łatwe – w 1972 roku Paweł VI wydał dokument, na mocy którego zniósł te święcenia. Stąd promulgowany kilkanaście lat później Kodeks już o nich nie wspomina. Warto jednak mieć świadomość tego, że jeszcze w pierwszym wydaniu typicznym odnowionego Mszału rzymskiego (1970 rok) posługa subdiakona podczas Mszy Świętej była przewidziana.

wprowadza podział w obrębie enumeratywnie wyliczonych stopni na dwie kategorie: święcenia niższe oraz wyższe⁵. Tego podziału w Kodeksie Jana Pawła II nie ma. Po trzecie, Kodeks Pio-Benedyktyński wśród święceń odrębnie wymienia również tzw. pierwszą tonsurę, która jednak w sensie ścisłym nie jest zaliczana do stopni święceń. Po czwarte, tylko dwa stopnie święceń się na siebie nakładają, tzn. wymieniane są w obydwu Kodeksach jako stopnie święceń (diakonat, prezbiterat). Wreszcie po czwarte i najważniejsze z perspektywy postawionego problemu badawczego, spora różnica dotyczy święceń episkopatu. W Kodeksie z 1983 roku wprost jest on wymieniony jako święcenia, z kolei w tradycyjnym Kodeksie – nie. Co prawda kanon 950 o tych święceniach wspomina, niemniej nie nadaje im takiego samego statusu jak enumeratywnie wymienionym w kanonie 949 siedmiu święceniom. W naturalny sposób powstaje zatem pytanie, czy episkopat, według Kodeksu Pio-Benedyktyńskiego, jest odrębnym, sakramentalnym stopniem święceń czy nie, a jeżeli jest, to dlaczego nie jest on enumeratywnie wymieniony w kanonie 949.

W tym miejscu warto zwrócić uwagę na bardzo problematyczne łacińskie słowo *praeter* użyte w kanonie 950. W łacinie może ono oznaczać „oprócz, poza, obok, z wyjątkiem”⁶. W zależności od tłumaczenia ten kanon może zatem zostać przetłumaczony: „[...] obok konsekracji biskupiej, należy rozumieć jako święcenia wyliczone w kan. 949, jak również pierwszą tonsurę” lub „[...] oprócz konsekracji biskupiej, należy rozumieć jako święcenia wyliczone w kan. 949, jak również pierwszą tonsurę”. Różnica jest zatem bardzo duża – w pierwszym przypadku święcenia episkopatu są wyraźniej zestawiane z enumeratywnie wyliczonymi w poprzednim kanonie święceniemi i tonsurą, w drugim zaś jest raczej podkreślone, że święcenia episkopatu są czymś innym niż wcześniej wymienione święcenia. Nie bez znaczenia jest również to, że w kontekście siedmiu enumeratywnie wyliczonych święceń prawodawca korzysta z terminu *ordinatio*, a w przypadku episkopatu – z *consecratio*⁷.

⁵ Zob. T. Pawluk, *Lud Boży, jego nauczanie i uświęcanie*, t. 2, Olsztyn 1986, s. 425–426.

⁶ Zob. F. Bączkiewicz, *Prawo kanoniczne. Podręcznik dla duchowieństwa*, t. 1, Kraków 1923, s. 220.

⁷ Por. np. kan. 951, 953, 954, 958 § 1, pkt 1, 974 § 2, zwłaszcza bardzo znamienity kan. 1003 oraz 1006 § 1–2. Widać zatem, że to rozróżnienie na poziomie nazewnictwa jest stosowane dość konsekwentnie. Echa takiej nomenklatury powracają również w Kodeksie Jana Pawła II (np. kan. 1012, 1013, 1014), co oczywiście pozostaje w pewnej opozycji do normy prawnej kanonu 1009 § 1, gdzie względem episkopatu prawodawca posłużył się terminem *ordo* (takim samym jak wobec diakonatu i prezbiteratu).

Zasadnicza kwestia, która w tym przypadku pojawia się na podstawie zarysowanego powyżej rozróżnienia, jest zatem następująca: czy święcenia episkopatu są pełnoprawnym, odrębnym od wszystkich innych święceniem, jak wyraźnie wskazuje na to Kodeks Jana Pawła II, czy raczej jest rodzajem „uzupełnienia” czy „dopełnienia” święceń prezbiteratu⁸, jak raczej wydaje się sugerować Kodeks Pio-Benedyktyński⁹.

2. Status święceń episkopatu w Magisterium Kościoła

Podjmując wątek statusu święceń episkopatu w nauczaniu Kościoła, w pierwszej kolejności należy sięgnąć do dogmatycznych wypowiedzi Magisterium zebranych w *Enchiridionie* Denzingera¹⁰. W *Statuta Ecclesiae Antiqua* wymienione są następujące stopnie święceń: biskup, prezbiter, diakon, subdiakon, akolita, egzorcysta, lektor, ostiariusz, psalmista¹¹.

Na synodzie w 1091 roku orzeczono, że „Następnie nikt nie będzie wybierany na biskupa, chyba że okaże się, iż żyje religijnie w świętych święceniach. Święte święcenia zaś nazywamy diakonatem i prezbiteratem. Czyta się zaś, że pierwotny Kościół posiadał tylko te święcenia. Co do tego mamy tylko przykazanie Apostoła” (DS, n. 703)¹². Innocenty IV w *Sub catholicae professione* orzekł, że „Dlatego chcemy i wyraźnie nakazujemy, żeby biskupi greccy udzielali siedmiu święceń według zwyczaju Kościoła rzymskiego, ponieważ mówi się, że dotąd zaniedbywali udzielania trzech mniejszych lub je pomijali” (DS, n. 836)¹³.

Benedykt XII w *Cum dudum* stwierdził: „Tak samo u ormian są tylko trzy święcenia, mianowicie akolitat, diakonat i prezbiterat, które to święcenia biskupi udzielają po obietnicy lub otrzymaniu pieniędzy. W ten sam sposób powierza się wspomniane święcenia prezbiteratu i diakonatu,

⁸ Por. W. Góralski, E. Górecki, J. Krukowski, J. Krzywda, P. Majer, B. Zurbert, *Komentarz do Kodeksu prawa kanonicznego*, t. 3/2, ks. 4: *Uświęcające zadanie Kościoła*, Poznań 2011, s. 210.

⁹ Wśród teologów trwały ożywione dyskusje w tej materii. Zob. J.P. Beal, J.A. Coriden, T.J. Green, *New Commentary on the Code of Canon Law*, New York 2000, s. 1194. Zwięzłe przedstawienie stanowisk można odnaleźć w: F.M. Cappello, *Tractatus Canonico-Moralis de Sacramentis*, vol. 2, pars 3, Roma 1935, s. 28–56.

¹⁰ Zob. H. Denzinger, *Enchiridion symbolorum definitionum et declarationum de rebus fidei et morum*, Freiburg 2009.

¹¹ Te święcenia wskazane są w numerach 150–158 według numeracji D. W numeracji DS wskazywani są jedynie biskup, prezbiter, diakon i subdiakon (DS, n. 326–329).

¹² Por. tamże, n. 826.

¹³ Skoro jest mowa o siedmiu święceniach, autor zapewne musi mieć na myśli prezbiterat, diakonat, subdiakon, akolitat, egzorcystat, lektorat i ostiariat.

mianowicie przez nałożenie rąk, wypowiadając pewne słowa z tą tylko zmianą, że przy święceniach diakonatu wymienia się urząd diakona, a przy święceniach prezbitera – urząd prezbitera” (D, n. 547)¹⁴.

Na Soborze Florenckim, podając materię i formę poszczególnych sakramentów, co do szóstego sakramentu wydano następujące orzeczenie: „Szóstym jest sakrament święceń, którego materią jest to, przez co przekazywane święcenia są udzielane. Tak prezbiterat jest przekazywany przez wręczenie kielicha z winem i pateny z chlebem, diakonat – przez danie Ewangeliarza, subdiakoniat zaś – przez przekazanie pustego kielicha z pustą pateną. Podobnie co do innych stopni przez rzeczy oznaczające wykonywanie posług. Forma kapłaństwa jest taka: «Przyjmij władze składania ofiary w Kościele za żywych i zmarłych w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego». Tak co do formy innych święceń tak jest zawarte w Pontyfikale Rzymskim” (DS, n. 1326).

Z kolei Sobór Trydencki orzekł, że „oprócz pozostałych stopni kościelnych biskupi, którzy wstąpili na miejsce Apostołów, należą szczególnie do tego hierarchicznego porządku i zostali «ustanowieni» (jak to mówi sam Apostoł) «przez Ducha Świętego do rządzenia Kościołem Bożym» [Dz 20, 28] i są oni wyżsi od prezbiterów” (DS, n. 1768), a wśród anatematyzmów znalazło się takie zdanie: „Jeżeli ktoś mówi, że w Kościele katolickim nie ma hierarchii z Bożego ustanowienia, która składa się z biskupów, prezbiterów i szafarzy, niech będzie wyklęty” (DS, n. 1776).

Leon XIII w *Apostolicae curae* napisał, że „Istotnie nie trzeba tu wyjaśniać, czy episkopat jest dopełnieniem kapłaństwa, czy stopniem odrębnym od niego, czy udzielany, jak się mówi, *per saltum*, mianowicie człowiekowi niebędącemu kapłanem, ma skutek czy nie. Nie ma wątpliwości, że z ustanowienia Chrystusa najprawdziej należy do sakramentu święceń, jak również jest kapłaństwem najwyższego stopnia. Bez wątpliwości w języku świętych Ojców oraz w naszej obrzędowej praktyce jest nazywany «najwyższym kapłaństwem», «szczytem świętego posługiwania»” (DS, n. 1965).

Wreszcie Pius XII w *Sacramentum ordinis* orzekł, że „Skutki, które wynikają ze święceń diakonatu, prezbiteratu i ordynacji biskupiej, powinny oznaczać władzę i łaskę, a we wszystkich obrzędach powszechnego Kościoła w różnych czasach i regionach wystarczające znaczenie posiada

¹⁴ Ta wypowiedź w *Enchiridionie* Denzingera obecna jest w numeracji D. Nie ma jej w numeracji DS.

nałożenie rąk i słowa temu przypisane [...]. Wobec tego, przywoławszy światło Boże, naszym najwyższym apostołskim autorytetem i jako pewność deklarujemy, a jeżeli jest taka potrzeba, stwierdzamy i orzekamy: jedyną materią świętych święceń diakonatu, prezbiteratu i episkopatu jest nałożenie rąk, jedyną formą zaś są słowa oznaczające stosowanie tej materii, które jednoznacznie oznaczają skutki sakramentalne, czyli władzę święceń i łaskę Ducha Świętego, które w taki sposób są przez Kościół przyjęte i używane” (DS, n. 3858, 3859).

Z powyższego zestawienia widać, że o ile episkopat pojawiał się już w *Statuta Ecclesiae Antiqua*, to jednak ten dokument nie rozstrzygał jednoznacznie, czy jest on święceniem. Bardzo znamienne jest, że np. w *Sub catholicae professione* czy *Cum dudum* nie czyni się nawiązania do episkopatu jako odrębnego stopnia święceń, a Sobór Florencki nie podaje nawet materii tego sakramentu, przywołując jednocześnie materię prezbiteratu, diakonatu i subdiakonatu. Wbrew pozorom Sobór Trydencki nie orzekł, że episkopat jest odrębnym święceniem należącym do porządku święceń, ale że biskupi są hierarchicznie wyżsi od prezbiterów i należą do hierarchii ustanowionej przez Chrystusa, bez rozstrzygania o samym statusie tych święceń. Z powyższych wypowiedzi dopiero Leon XII w *Apostolicae curae* bardzo wyraźnie stwierdził, że biskupstwo należy do sakramentu święceń¹⁵, a Pius XII, definiując materię i formę sakramentu święceń, jednoznacznie zestawiał święcenia episkopatu ze święceniami prezbiteratu i diakonatu jako trzema odrębnymi święceniami¹⁶.

3. Status święceń episkopatu w liturgii Kościoła

W odnowionej liturgii święceń w Pontyfikale rzymskim w *De ordinatione diaconi, presbyteri et episcopi* z 1968 roku konsekwentnie pojawia się termin *ordinatio* w odniesieniu do wszystkich trzech stopni święceń

¹⁵ A zatem nie jest zwykłym dopełnieniem prezbiteratu. W cytowanym fragmencie papież nawiązał do bardzo ciekawego problemu, nieobecnego we współczesnej dyspucie teologicznej, a dyskutowanego dawniej, czy osoba nieposiadająca święceń prezbiteratu może w sposób ważny zostać wyświęcona na biskupa. Negatywna odpowiedź na tak postawione pytanie suponuje właśnie to, że episkopat jest jedynie formą dopełnienia prezbiteratu, a nie odrębnym święceniem, stąd uprzednie posiadanie prezbiteratu jest konieczne dla ważnego przyjęcia święceń biskupich. W kontekście tej dyskusji łatwiej jest zapewne zrozumieć cytowane na początku stanowisko św. Tomasza z Akwinu.

¹⁶ Zob. P. Hemperek, W. Góralski, F. Przytuła, J. Bakalarz, *Komentarz do Kodeksu prawa kanonicznego z 1983 r.*, t. 3, Lublin 1986, s. 185; por. J. Dyduch, W. Góralski, E. Górecki, J. Krukowski, M. Sitarz, *Komentarz do Kodeksu prawa kanonicznego*, t. 2/1, ks. 2: *Lud Boży*, Poznań 2005, s. 231.

(diakonat, prezbiterat, episkopat)¹⁷. Podobna nomenklatura pojawia się w *De ordinatione episcopi, presbyterorum et diaconorum* z 1990 roku¹⁸. Zupełnie inaczej wygląda to w tradycyjnym Pontyfikale rzymskim¹⁹. W części pierwszej *Pontificale Romanum* termin *ordinatio* konsekwentnie jest odnoszony do ostiariatu, lektoratu, egzorcystatu, akolitatu, subdiakonatu, diakonatu oraz prezbiteratu. Wobec święceń biskupich prawodawca posługuje się już terminem *consecratio*²⁰. Jeżeli zestawia się to ze spostrzeżeniami poczynionymi wobec terminologii stosowanej w Kodeksie Pio-Benedyktyńskim, nietrudno zauważyć, że ta nomenklatura jest konsekwentna. Zatem na poziomie czysto językowym tradycyjny liturgiczny obrzęd święceń wyraźnie wydziela święcenia episkopatu od pozostałych święceń (zgodnie z Kodeksem z 1917 roku), z kolei odnowiony ryt święceń konsekwentnie obrzęd święceń biskupich zestawia z pozostałymi święceniami (diakonatem i prezbiteratem).

Jak pokazano na poprzednim etapie analiz, duża zmiana nastąpiła w latach czterdziestych XX wieku, w związku z publikacją konstytucji apostolskiej *Sacramentum ordinis*. Wtedy bowiem papież bardzo wyraźnie wydzielił święcenia episkopatu, prezbiteratu i diakonatu spośród innych stopni święceń i jednoznacznie zasugerował, że episkopat jest odrębnym święceniem, a nie jedynie uzupełnieniem czy dopełnieniem prezbiteratu. Na decyzję podjętą przez Piusa XII warto jeszcze spojrzeć w świetle kanonu 1002 Kodeksu z 1917 roku²¹ oraz kanonu 1009 § 2 Kodeksu Jana Pawła II²². W tradycyjnym Kodeksie brakuje kanonu wyraźnie wskazującego na materię i formę sakramentu święceń. Przepisy kodeksowe

¹⁷ Zob. *De ordinatione Diaconi, Presbyteri et Episcopi. Editio typica*, Vaticano 1968.

¹⁸ Zob. *De ordinatione Episcopi, Presbyterorum et diaconorum. Editio typica altera*, Vaticano 1990; por. *Obrzędy święceń biskupa, prezbiterów i diakonów. Wydanie drugie wzorcowe*, Katowice 1999.

¹⁹ Zob. *Pontificale Romanum jussu editum a Benedicto XIV et Leone XIII Pontificibus Maximis recognitum et castigatum*, Mechlinia 1895; *Pontificale Romanum. Editio princeps (1595–1596)*, Città del Vaticano 1997; *Pontificale Romanum. Editio typica 1961–1962*, Città del Vaticano 2008.

²⁰ Zob. P. Majer, *Kodeks prawa kanonicznego. Komentarz*, wyd. 2, Warszawa 2023, s. 607. Z kolei w przypadku opata i rycerza mowa jest o „błogosławieństwie”, a w przypadku dziewicy, króla i królowej – o „błogosławieństwie i konsekracji”.

²¹ „Przy udzielaniu każdego święcenia szafarz powinien bardzo dokładnie zachowywać poszczególne obrzędy przepisane w Pontyfikale rzymskim lub w innych księgach obrzędowych zatwierdzonych przez Kościół, których z żadnego powodu nie można pominąć lub zmieniać”.

²² „Są one udzielane przez nałożenie rąk i modlitwę konsekracyjną, określoną dla poszczególnych stopni w księgach liturgicznych”.

jedynie ogólnie odnoszą się do obowiązku zachowywania wszystkich czynności liturgicznych przypisanych dla poszczególnych stopni święceń. Jest to skutek braku w czasach, gdy powstawał Kodeks, jednoznacznego określenia, co jest materią i formą sakramentu święceń²³.

Zupełnie inaczej wygląda to już w przypadku odnowionego Kodeksu. Jako że Pius XII w sposób definitywny rozstrzygnął, że materią sakramentu święceń diakonatu, prezbiteratu i episkopatu jest nałożenie rąk, a formą – wskazany przez niego fragment prefacji konsekracyjnej oznaczające skutek sakramentu, w Kodeksie Jana Pawła II nawiązanie do tego rozstrzygnięcia znalazło się właśnie w kanonie 1009 § 2 oraz 1009 § 1, gdzie święcenia episkopatu znalazły swoje miejsce obok dwóch innych święceń.

W kontekście liturgii Kościoła warto jeszcze pochylić się nad jednym elementem, a mianowicie nad zmianami w Pontyfikale rzymskim w edycji typicznej Jana XXIII oraz zreformowanych księgach liturgicznych. Jeżeli chodzi o *De ordinatione diaconi, presbyteri et episcopi* z 1968 roku, w tym przypadku zależność normy prawnej kanonu 1009 § 2, tzn. wyakcentowanie materii bądź formy sakramentu święceń, zauważalne jest jedynie w przypadku święceń episkopatu, gdzie rubryki wyraźnie wydzielają formę sakramentalną²⁴. Ta sama sytuacja ma miejsce odnośnie do *De ordinatione episcopi, presbyterorum et diaconorum* z 1990 roku²⁵.

Zupełnie inna sytuacja ma miejsce w Pontyfikale Jana XXIII. Od *editio princeps* aż do *Pontificale Romanum* w edycji typicznej Leona XIII prefacja konsekracyjna drukowana była w sposób ciągły. Jest to zrozumiałe w świetle tego, co już powiedziano: aż do Piusa XII kwestia materii i formy sakramentu święceń nie była jednoznaczna. Po dogmatycznej deklaracji z *Sacramentum ordinis* sytuacja uległa zmianie i Jan XXIII, publikując nowe wydanie Pontyfikału rzymskiego, mógł aplikować podjętą przez

²³ Por. P. Majer, *Kodeks prawa kanonicznego. Komentarz*, Kraków 2011, s. 750. Jak zauważono na poprzednim etapie analiz, Sobór Florencki jako materię święceń wskazał przekazanie poszczególnych insygniów, niemniej już w dobie kodyfikacji Kodeksu Pio-Benedyktyńskiego było to kwestionowane przez teologów. Prawdopodobnie dlatego prawodawca zdecydował się na niewspominanie o tym w Kodeksie.

²⁴ Przy obrzędzie święceń diakonatu i prezbiteratu tekst prefacji konsekracyjnej podany jest w sposób ciągły, bez wyraźnego wydzielania formy sakramentu. Jest to zupełnie inne podejście niż to z Pontyfikału Jana XXIII.

²⁵ Pewne wydzielenie formy sakramentalnej diakonatu i prezbiteratu można by doszukiwać się w odrębnym akapicie wstawionym w nutach, niemniej nie jest to tak wyraźne wydzielenie jak w Pontyfikale Jana XXIII.

Piusa XII decyzję²⁶. Znalazła ona swoje praktyczne odzwierciedlenie w prefacjach konsekuracyjnych diakonatu, prezbiteratu i episkopatu w tej postaci, że formuła sakramentalna została graficznie wydzielona z całej prefacji na dwa sposoby: poprzez pozbawienie jej nut oraz przez rubrykę wyraźnie nakazującą wyciągnięcie dłoni²⁷.

Na końcu warto jeszcze sięgnąć do papieskich ksiąg liturgicznych²⁸. *Sacrarum Caeremoniarum sive Rituum Ecclesiasticorum Sanctae Romanae Ecclesiae* w tytule II, § 1 stanowi, że gdyby wybrany na papieża nie miał świętych święceń²⁹, przed koronacją jest zobowiązany je przyjąć³⁰. Z kolei tytuł II, § 5 wyraźnie stwierdza, że w przypadku wybrania na papieża osoby świeckiej, ta musi przyjąć nawet pierwszą tonsurę i niższe święcenia. Punkty 64–65 rozdziału IV *Ordo rituum conclavis* stanowią, że osobie wybranej na papieża, a nieposiadającej święceń biskupich, należy udzielić święceń episkopatu według rubryk zawartych w Pontyfikale rzymskim³¹. Punkty 88–90 konstytucji apostolskiej *Universi dominici gregis* również stanowią o konieczności uprzedniego udzielenia święceń episkopatu elektowi nieposiadającemu święceń biskupich, przy czym brakuje w tej konstytucji zastrzeżenia, że ma to mieć miejsce według rubryk Pontyfikału rzymskiego. Podobne dyspozycje znalazły się również w *Romani Pontifici eligendo* Pawła VI (punkty 88–90)³². W *Summi Pontifici selectio* Jana XXIII ta kwestia nie była poruszana, z kolei w *Vacantis apostolicae sedis* Piusa XII z 1945 roku w punkcie 107 mowa jest o tym, że jeżeli wybrany nie jest prezbiterem lub biskupem, ma zostać wyświęcony i konsekrowany³³. To samo stanowi Pius X w punkcie 90 *Vacante Apostolica Sede*, również zachowując zaobserwowane rozróżnienie językowe.

²⁶ Oczywiście nie mogło to bezpośrednio wpłynąć na treść kanonów, gdyż Kodeks prawa kanonicznego nie był wtedy jeszcze promulgowany.

²⁷ Dla przypomnienia: w dotychczas drukowanych Pontyfikałach rzymskich cała prefacja konsekuracyjna śpiewana była w sposób ciągły, a bezpośrednio przed formułą sakramentalną nie było żadnych rubryk.

²⁸ Zob. *Sacrarum Caeremoniarum sive Rituum Ecclesiasticorum Sanctae Romanae Ecclesiae*, Venetiis 1632.

²⁹ A zatem nie był co najmniej subdiakonem.

³⁰ Księga wyszczególnia nawet odrębnie święcenia prezbiteratu – [...] *ordinetur, et ad omnes Ordines etiam Presbyteratum*.

³¹ *Ordo rituum conclavis*, Città del Vaticano 2000.

³² Również bez wzmianki o konieczności stosowania się do rubryk Pontyfikału rzymskiego.

³³ A zatem ponownie pojawia się tu zaobserwowane rozróżnienie na poziomie językowym.

W świetle powyższych zestawień można zatem zauważyć, że do pontyfikatu Piusa XII konsekwentnie wymagano od elekta nieposiadającego święceń biskupich i kapłańskich przyjęcie zarówno święceń prezbiteratu, jak i konsekracji biskupiej. Od pontyfikatu Pawła VI konsekwentnie mowa jest jedynie o konieczności przyjęcia święceń episkopatu, a przepisy nie rozpatrują w ogóle przypadku nieposiadania przez elekta święceń prezbiteratu. Można to interpretować na dwa sposoby. Albo przepisy nie przewidują wyboru na papieża kogoś nieposiadającego co najmniej święceń prezbiteratu (co jest wbrew tradycji Kościoła)³⁴, albo za kryterium przyjmuje się jedynie posiadanie lub nie święceń episkopatu. Przy tej drugiej interpretacji, jeżeli na papieża wybrany byłby diakon lub świecki, i tak musiałby on jedynie otrzymać święcenia episkopatu, bez przyjmowania prezbiteratu (i) diakonatu (oraz) posługi akolitu i lektoratu. W takich dyspozycjach można doszukiwać się zatem aluzji do rozumienia święceń episkopatu jako odrębnego święcenia, które może być ważne przyjęte bez uprzedniej konieczności posiadania święceń prezbiteratu. Z kolei dawniejsze przepisy związane z wyborem papieża, domagające się od elekta uprzedniego przyjęcia święceń zarówno prezbiteratu, jak i episkopatu, gdyby ten ich nie miał, sugerowały raczej tezę, że święcenia episkopatu są rodzajem dopełnienia czy uzupełniania kapłaństwa otrzymywanego w święceniach prezbiteratu.

Wreszcie, jak zauważono, *Ordo rituum conclavis* nakazuje przyjąć obrzęd święceń biskupich przez elekta według zasad podanych w Pontyfikale rzymskim. Ten zapis stoi w zdecydowanej opozycji do tradycyjnego obrzędu święceń elekta wybranego na papieża. Chociaż ten miał otrzymać wszystkie święcenia, których nie posiadał, to jednak w samej ceremonii występowały pewne subtelne różnice, jak np. to, że przy święceniach prezbiteratu stał przy ołtarzu, a nie za celebransem, oraz przyjmował Komunię pod dwiema postaciami³⁵, a przy święceniach biskupich nie przekazywano pastorału ani nie dokonywano intronizacji.

Nieco na uboczu głównego nurtu analiz warto zwrócić uwagę na pewien szczególnie zauważalny w cytowanej wypowiedzi Tomasza z Akwinu. W *Statuta Ecclesiae Antiqua*, obok siedmiu (ośmiu) stopni święceń udzielanych

³⁴ Por. *Sacrarum Caeremoniarum sive rituum ecclesiasticorum sanctae romanae Ecclesiae*, Titulus II, § 5: *Quod si forte electus in Papam es set merus laicus, nam et laicus eligi potest, dum modofit Christianus, et Catholicus*.

³⁵ Podczas zwyczajowej Mszy ze święczeniami prezbiteratu nowo wyświęceni klękali za biskupem i komunikowali tylko pod postacią chleba.

w Kościele rzymskim znalazły się również święcenia psalmisty. Owych święceń nie ma ani w odnowionym Pontyfikale rzymskim, ani w *Pontificale Romanum* edycji typicznej Jana XIII. Niemniej warto wiedzieć, że były one obecne od *editio princeps* do edycji typicznej Leona XIII, tyle że nie w części pierwszej, ale trzeciej w dziale *De officio Psalmistatus*³⁶.

* * *

Celem niniejszego studium była próba pokazania, jak założenia teologiczne wpłynęły na kształtowanie normy prawnej kanonu 1009 § 1 Kodeksu Jana Pawła II oraz kanonów 949–950 Kodeksu z 1917 roku. Celem pracy była również próba pokazania, jakie odzwierciedlenie odnajdowało to w liturgii Kościoła związanej z sakramentem święceń. Opracowanie zostało podzielone na trzy części. Najpierw wydobyto normę prawną kanonów 1009 § 1 Kodeksu Jana Pawła II oraz kanonów 949–950 Kodeksu Pio-Benedyktyńskiego. Następnie ukazano teologiczne podłoże obydwu norm prawnych. Wreszcie w części trzeciej przedstawiono przełożenia tych norm prawnych na liturgię Kościoła w zakresie ceremonii święceń.

W świetle dokonanych analiz należy stwierdzić niemałą rozbieżność pomiędzy normami prawnymi analizowanych w niniejszej pracy kanonów. Podstawą owych rozbieżności jest inne rozumienie święceń episkopatu: bądź jako pełnoprawnego święcenia, odrębnego od prezbiteratu, bądź jako zależnego od niego i będącego jego dopełnieniem. Za punkt zwrotny spojrzenia na episkopat można przyjąć publikację dokumentu *Sacramentum ordinis*, w którym biskupstwo bardzo wyraźnie zostało przedstawione jako odrębne i niezależne od prezbiteratu święcenie. Skoro zatem Kodeks Pio-Benedyktyński został promulgowany przed latami czterdziestymi XX wieku, sugerował on, że święcenia biskupie nie są pełnoprawnym święceniem. Z kolei powstały po tym dokumencie Piusa XII Kodeks prawa kanonicznego z 1983 roku mógł już zaliczyć biskupstwo do pełnoprawnego stopnia święcenia. Rozumienie episkopatu bądź jako dopełnienia prezbiteratu, bądź jako odrębnego święcenia wpływało również na kształt liturgii katolickiej, co było zauważalne przede wszystkim w przepisach dotyczących przyjmowania święceń przez elekta wybranego na papieża, który nie byłby biskupem. Z drugiej strony dokument Piusa XII wpłynął

³⁶ Ich wydzielenie do zupełnie innej części zapewne wynikało z tego, że tych święceń (a w zasadzie urzędu) z zasady udzielał prezbiter, jak to również wynika z rubryk. Z drugiej strony warto mieć na uwadze to, że błogosławieństwa znajdujące się w Pontyfikale rzymskim z zasady są zastrzeżone biskupowi.

również na kształtowanie się norm kanonicznych, co pokazano na przykładzie kanonu 1009 § 2 Kodeksu Jana Pawła II.

**THE PROBLEM OF THE CANONICAL STATUS
OF EPISCOPAL ORDINATION ON THE EXAMPLE
OF CANONS 1009 § 1 OF THE 1983 CODE OF CANON LAW
AND 949–950 OF THE 1917 CODE OF CANON LAW
IN THE LIGHT OF THEOLOGY AND LITURGY**

Keywords: liturgy, ordination, Roman Pontifical, episcopate, Code of Canon Law, Pio-Benedictine Code.

Abstract: The purpose of the study is to attempt to show how theological presuppositions influenced the crystallisation of the legal norm of canon 1009 § 1 of the Johanno-Pauline Code and canons 949–950 of the Pio-Benedictine Code. The study also aims to show how this was reflected in the Roman ordination liturgy. The study is divided into three parts. First, the legal norm of canons 1009 § 1 of the John Paul II Code and canons 949–950 of the Pio-Benedictine Code were extracted. Then the theological background of both norms was shown. In the third part, the translation of these legal norms into the liturgy of the Church regarding the ordination ceremony is shown. In the light of the analyses made, it is necessary to state a considerable discrepancy between the legal norms of the canons analysed in this work. They are based on a different understanding of episcopal ordination: either as a full-fledged ordination, separate from the presbyterate, or as dependent on it and being its complement.

Sections: [Introduction]> 1. Legal standards of canons 1009 § 1 of the Code of Criminal Procedure of 1983 and 949–950 of the Code of Criminal Procedure from 1917 > 2. Status of the Episcopate's ordination at the Church's magisterium > 3. Status of the ordination of the Episcopate in the Church's liturgy >[Summary].

BIBLIOGRAFIA

- Codex Iuris Canonici*, 1917, AAS, 9(1917), nr 2, s. 11–456.
Codex Iuris Canonici, 1983, AAS, 75(1983), nr 2, s. 1–301.
De ordinatione Diaconi, Presbyteri et Episcopi. Editio typica, Vaticano 1968.
De ordinatione Episcopi, Presbyterorum et diaconorum. Editio typica altera, Vaticano 1990.
Denzinger H., *Enchiridion symbolorum definitionum et declarationum de rebus fidei et morum*, Freiburg 2009.
Obrzędy święceń biskupa, prezbiterów i diakonów. Wydanie drugie wzorcowe, Katowice 1999.

- Ordo rituum conclavis*, Città del Vaticano 2000.
- Pontificale Romanum jussu editum a Benedicto XIV et Leone XIII Pontificibus Maximis recognitum et castigatum*, Mechlinia 1895.
- Pontificale Romanum. Editio princeps (1595–1596)*, Città del Vaticano 1997.
- Pontificale Romanum. Editio typica 1961–1962*, Città del Vaticano 2008.
- Sacrarum Caeremoniarum sive Rituum Ecclesiasticorum Sanctae Romanae Ecclesiae*, Venetiis 1632.
- Bączkiewicz F., *Prawo kanoniczne. Podręcznik dla duchowieństwa*, t. 1, Kraków 1923.
- Beal J.P., Coriden J.A., Green T.J., *New Commentary on the Code of Canon Law*, New York 2000.
- Cappello F.M., *Tractatus Canonico-Moralis de Sacramentis*, vol. 2, pars 3, Roma 1935.
- Dyduch J., Góralski W., Górecki E., Krukowski J., Sitarz M., *Komentarz do Kodeksu prawa kanonicznego*, t. 2/1, ks. 2: *Lud Boży*, Poznań 2005.
- Góralski W., Górecki E., Krukowski J., Krzywda J., Majer P., Zubert B., *Komentarz do Kodeksu prawa kanonicznego*, t. 3/2, ks. 4: *Uświęcające zadanie Kościoła*, Poznań 2011.
- Hemperek P., Góralski W., Przytuła F., Bakalarz J., *Komentarz do Kodeksu prawa kanonicznego z 1983 r.*, t. 3, Lublin 1986.
- Majer P., *Kodeks prawa kanonicznego. Komentarz*, Kraków 2011; wyd. 2, Warszawa 2023.
- Pawluk T., *Lud Boży, jego nauczanie i uświęcanie*, t. 2, Olsztyn 1986.